

Sygn. akt III KK 89/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 września 2013 r.,
sprawy G. S.
skazanego z art. 148 § 1 k.k.w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 listopada 2012 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu;**
- 3. zwalnia skazanego G.S. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 r., w sprawie II AKa [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 2 lutego 2012 r., wydanym w sprawie II K [...], którym G. S. skazany został za przestępstwo zakwalifikowane z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i na podstawie art. 64 § 3 kk na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego wniosł jego obrońca i, zarzucając: „1) rażące naruszenie przepisów postępowania – art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kk, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez niedostateczne rozważenie, a co za tym idzie niepełne ustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz niewskazanie w wystarczającym stopniu, czym kierował się Sąd Odwoławczy wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski odwoławcze uznał za bezzasadne, 2) rażące naruszenie przepisów postępowania – art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów, oparcie się wyłącznie na dowodach przemawiających na niekorzyść oskarżonego bez szczegółowego ich rozważenia i skonfrontowania z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności poprzez: a) przyjęcie, że eksperyment procesowy polegający na badaniu drogi i czasu przejazdu, w jakim oskarżony przemierzył odległość od ul. N. w G. do ul. R. w B., odzwierciedlał faktyczny czas i przebieg podróży oskarżonego w dniu zdarzenia, pomimo, że eksperyment ten przeprowadzony został w warunkach skrajnie odmiennych od tych, jakie panowały w dniu zdarzenia, b) uznanie za wiarygodne zeznań małoletniego K. M. i opinii biegłych psychologów, którzy przeprowadzili z małoletnim czynności, pomimo tego, że pierwsze przesłuchanie małoletniego zostało przeprowadzone dopiero po 12 dniach od zdarzenia, co z uwagi na wiek dziecka oraz jego możliwości postrzegania i komunikowania przez niego swoich spostrzeżeń, mogło mieć istotny wpływ na treść jego zeznań, a co w konsekwencji doprowadziło do częściowego wykluczenia na podstawie tej relacji, możliwości pojawienia się w miejscu zdarzenia osoby trzeciej, c) uznanie za wiarygodne zeznań M. M., X. M., H. Ł. i W. Ł., złożonych na rozprawie, w których przytaczają oni słowa małoletniego K. M., który

miał stwierdzić, że „wujas G. zrobił aua B. nożykiem i uciekł”, podczas gdy zgodnie z relacją M. M. podaną w trakcie przesłuchania w dniu 20 stycznia 2009 r. nie pojawiło się żadne zdanie wskazujące na słowa wypowiedziane przez małoletniego po przybyciu jego ojca na miejsce zdarzenia, d) uznanie, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, pomimo tego, że nie stwierdzono na nożu znalezionym w jego samochodzie marki V. żadnych śladów krwi pokrzywdzonego, podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do kurtki, swetra, butów i spodni oskarżonego oraz nie zabezpieczono na potrzeby niniejszego postępowania narzędzi zbrodni, e) uznanie, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy przeciwny wniosek można wyciągnąć po zapoznaniu się z opinią biegłego sądowego P. S., który stwierdził, że zgon pokrzywdzonego nastąpił około godziny 14.55 – 15.00, a więc w czasie, gdy oskarżonego już od dłuższego czasu nie było w mieszkaniu pokrzywdzonego”, wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, albowiem skazanie jest oczywiście niesłuszne, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w [...]”.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w [...], w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J. S. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast J. S. został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk. Sporządzenie i wniesienie w tej sprawie kasacji przez obrońcę z urzędu uzasadniało zasądzenie na jego rzecz stosownego wynagrodzenia.

Przed wszystkim zauważyć należy, że choć obrońca w punktach 1) i 2) wskazuje jako naruszone przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku przepisy art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk oraz art. 7 kpk i art. 410 kpk, to mając na uwadze to, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał samodzielnie dowodów, nie dokonał odmiennych ustaleń i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, to nie można potraktować zarzutów sformułowanych

w podpunktach a) do e) w punkcie 2 tej kasacji inaczej niż jako zarzut naruszenia, w sposób tam wskazany przez obrońcę, przepisu art. 457 § 3 kpk. W sytuacji procesowej tej sprawy, zarzuty sformułowane w tych podpunktach jako mające stanowić naruszenie przepisów art. 7 i art. 410 kpk byłby odniesione do orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a więc w kasacji niedopuszczalne, wobec jednoznacznego unormowania art. 519 kpk.

Natomiast, odczytując tę kasację w punktach 1) i 2) jako zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny wydanym orzeczeniem przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, stwierdzić należy ogólnie, że wszystkie one okazują się być oczywiście bezzasadne, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk.

Obrońca w uzasadnieniu kasacji nie wykazuje, by Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego orzeczenia nie odniósł się do któregośkolwiek zarzutu kasacji, co czyni zarzut naruszenia przepisu art. 433 § 2 kpk oczywiście bezzasadnym.

Równie bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 457 § 3 kpk, gdyż staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego prowadzi do ustalenia i oceny, że spełnia ono wymogi określone tym unormowaniem.

Bez wątpienia, Sąd Apelacyjny na s. 7 swojego uzasadnienia powinien posłużyć się określeniem jakie wynika z art. 438 pkt 2 i 3 kpk, że nie stwierdził błędów w ustaleniach faktycznych i obraży przepisów postępowania, które „mogły”, a nie „miały” wpływ na treść orzeczenia, jednak poznanie treści całego uzasadnienia w sposób oczywisty świadczy o tym, że jest to, zresztą dość często popełniany, jednak tylko błąd językowy autora uzasadnienia, gdy Sąd miał na uwadze uchybienia, które „mogłyby” mieć wpływ na treść orzeczenia wydanego w tej sprawie.

Jeżeli natomiast chodzi o pozostałe zarzuty w kontekście art. 457 § 3 kpk, to z uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten nie tylko odniósł się do całości tych zarzutów, ale, co decydujące, nie ograniczył się do podzielenia ustaleń i ocen sformułowanych w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, lecz przedstawił pełną, a przez to wystarczającą, argumentację na rzecz stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy. I to w sytuacji, gdy w kasacji, w istocie dosłownie i z tą samą argumentacją, powtórzone zostały zarzuty sformułowane

w apelacji, z równie oczywistym powtórzeniem zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który w kasacji w ogóle jest niedopuszczalny.

Kolejno odnosząc się do zarzutu z punktu 1) i wszystkich podpunktów punktu 2) kasacji, generalnie ocenić należy, że odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów apelacji obrońcy jest w pełni przekonujące.

Jest bowiem tak, że Sąd odwoławczy ponownie: szczegółowo rozważył problematykę wiążącą się z przeprowadzeniem eksperymentu procesowego, jeszcze raz wykazując jego pełną procesową wartość (s. 7-9 uzasadnienia SA) w kontekście innych przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, przedstawił pełną argumentację na rzecz uznania za wiarygodne zeznania K. M., uwzględniając wszystkie ich szczególne aspekty i to co wynika z opinii psychologicznej (s. 15 uzasadnienia SA), jak i argumentację pozwalającą uznać za wiarygodne zeznania M. M., X. M., H. Ł. i W. Ł. (s. 16 i 17 uzasadnienia SA). Równie przekonujące są stwierdzenia tego uzasadnienia dotyczące nieustalenia występowania śladów krwi pokrzywdzonego na różnych przedmiotach (s. 14) oraz dotyczące treści opinii biegłego P. S. (s. 14 i 15). Wszystko to w kontekście obszernych, szczegółowych oraz trafnych ustaleń i ocen dowodów zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.